



**LIST REKTORA UNIwersYTETU PAPIESKIEGO  
JANA PAWŁA II W KRAKOWIE  
NA DRUGI DZIEŃ ŚWIĄT WIELKANOCNYCH 2024 ROKU**

Umiłowani, Siostry i Bracia,

liturgia Słowa ukazuje nam Piotra, który z mocą naucza o Jezusie Nazarejczyku, o tym, że został On umęczony i zabity, ale głosi także, że zmartwychwstał. Na końcu zaś potwierdza, że *wszyscy jesteście tego świadkami* (Dz 2, 32). Jezus po zmartwychwstaniu spotyka kobiety i mówi do nich: *Idźcie i oznajmijcie moim braciom* (Mt 28, 8-15), że zmartwychwstałem. Ta prawda jest dla nas fundamentalna, bowiem słyszymy zapewnienie, że wiara nasza ma głęboki sens. Jesteśmy wszyscy przeznaczeni do zmartwychwstania. Nasze ciała ulegną zniszczeniu, ale – jak śpiewamy w prefacji – *nasze życie zmieni się, ale się nie kończy* (Mszał rzymski, *Prefacja o zmarłych*).

W mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa zostajemy wszczępieni przez chrzest święty. On jest dla nas bramą wejścia do Kościoła, ale jest też bramą do zmartwychwstania: *Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony* (Mk 16, 16). W Paschę Chrystusa jesteśmy jako chrześcijanie wprowadzeni przez niego. O tym poucza nas Apostoł Narodów: *Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzając nas w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? A dzieje się to w naszym życiu po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca* (Rz. 6, 3-4).

Kapłan polał nasze głowy wodą święconą, wypowiadając sakramentalne słowa i zostaliśmy naznaczeni krzyżem świętym. Staliśmy się szczególnie wybranymi. Narodziliśmy się wówczas do nowego życia. Chrzest jest tym sakramentem, który do zbawienia jest konieczny. Z przyjęcia zaś chrztu w imię *Ojca i Syna, i Ducha Świętego* wynikają także nasze zobowiązania do rozwijania i krzewienia oraz głoszenia i obrony

naszej wiary. To właśnie chrzest uzdalnia nas do bycia Kościołem nauczającym i misyjnym. Tej prawdy nie można zatrzymać tylko dla siebie. Do nas kieruje Jezus swoje przesłanie: *Idźcie i nauczajcie* (Mt 28, 19). To z przyjętego przez nas chrztu wynika także obowiązek zachowania depozytu wiary, i to nienaruszonego. Wobec zamętu w świecie, my chrześcijanie jesteśmy szczególnie zobowiązani do pogłębiania i umacniania swojej wiary, ale także do dzielenia się nią i do jej obrony. Mamy w tym działać z odwagą, nie lękać się, *moc bowiem w słabości się doskonali* (2 Kor. 12, 9). Z mocą Ducha Świętego mamy głosić prawdy wiary i bronić jej w naszych domach i rodzinach, szkołach i uczelniach, miejscach naszej pracy i odpoczynku. My jako świadkowie Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego ten obowiązek mamy niejako wpisany w nasze duchowe DNA.

Umiłowani,

tak właśnie rozumiała swoją misję Jadwiga – król Polski, której 650. rocznicę urodzin w tym roku świętujemy. Ona fundowała klasztory i kościoły, była opiekunką sierot i wdów. To ona stoi u początku naszej *Alma Mater*. A pod krzyżem na Wawelu usłyszawszy od Jezusa: *Czyń, co widzisz*, doprowadziła do chrztu Litwy i rozwoju chrześcijańskiej wiary w Europie. Mądra królowa prowadziła swoich poddanych ku wierze w Boga. Ona jest dla nas także dziś wyraźnym przykładem do naśladowania. W rocznicę jej przejścia do nieba bp Wacław Świerzawski mówił w wawelskiej katedrze: *Chrzest jest zanurzeniem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Kto został ochrzczony, niesie w sobie już dokonaną wielką przygodę spotkania z Bogiem w konkretnym kształcie Jezusa Chrystusa. A Przenajświętsza Eucharystia, Chleb leżący na stole, jest dawany po to, by opadły łuski z oczu, by bielmo nie przesłaniało wnikliwego patrzenia w oblicze Chrystusa. By powiedzieć „Pan mój i Bóg mój” (J 20, 28) i zostać przy Nim, i umiłować Go ponad wszystko, i znaleźć w Nim motyw nie tylko przeżycia, ale tak dynamicznej egzystencji, tak dynamicznego życia, jakie podziwiamy w słabym, kruchym, ludzkim, dziewczęcym, potem królewskim życiu królowej Jadwigi (bp W. Świerzawski, Homilia wygłoszona w katedrze na Wawelu, 17 VII 1993 r.).*

Tak swoje posłannictwo i misję rozumie też Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, którego fundamenty stawiała 627 lat temu ta święta królowa. My na wszystkich

naszych 16 kierunkach kształcenia, w 10 dyscyplinach naukowych, na 6 wydziałach, dążymy do zanurzenia w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Niesiemy w sobie przygodę spotkania z Bogiem. A naszych studentów do tego przygotowujemy oraz prowadzimy. W tym odnajdujemy nasze naukowe i duszpasterskie powołanie. To jest też nasza tożsamość. I wierzymy, że dzisiaj do nas kieruje Zbawiciel swoje słowa, bowiem słyszymy wyraźnie: *Czyń, co widzisz!* To także dlatego, wraz z wieloma ludźmi dobrej woli, budujemy Kampus Jana Pawła II w Krakowie, by przyszłe pokolenia odnajdywały, także w tym nowym miejscu, swoje korzenie i tożsamość. By uczyły się tam szacunku do życia, budowania wszystkiego na chrześcijańskich wartościach oraz życia Ewangelią na co dzień.

Drodzy moi,

w imieniu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, pracowników nauki i administracji, studentów i doktorantów, naszych przyjaciół i dobrodziejów, życzymy na to wielkanocne święto Paschy, by Wasze spotkanie z Jezusem zmartwychwstałym było głębokie i owocne, aby zobowiązania wynikające z chrztu świętego, jaki przyjęliście, wypełniały Wasze codzienne życie. Niech każdego dnia spadają łuski z Waszych oczu, abyście lepiej widzieli, poprzez wiarę, umiłowane oblicze Chrystusa.

Dziękuję Wam za wsparcie, jakiego udzielacie naszej uczelni. Przyszłość katolickich miejsc poszukiwania i odkrywania Boga jest bowiem w Waszych rękach.

*Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!* My wszyscy w tym Jego nowym życiu mamy swoją nadzieję i szczególne miejsce. *Alleluja!*



Ks. prof. dr hab. Robert Tyrała, rektor UPJPII

Kraków, 1 kwietnia 2024 roku  
II dzień świąt Wielkanocy